Rok III.

GAZIZIVA

Czasopismo wychodzi co drugą niedzielę Adres Redakcji i Administracji Jarosław, Skrytka poczt. 44 Konto czekowe P. K. O. we Lwowie № 500.619

Cena numeru

20 groszy

JABONIAN SIA

Prenumerata:

Roczna z przesyłką pocztową 5°-ZI.

Półroczna z przesyłką poczt. 2.50 ,,

Organ Rady Grodzkiej B. B. W. R. w Jarosławiu

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca, a listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Program gospodarczy gminy.

Od wieków już społeczeństwa walczyły z panującemi i ich rządami o prawo stanowienia i decydowania o wysokości wydatków państwowych, mających pokryć się z danin, podatków i opłat składanych w najrozmaitszej formie przez ludność państwa. Wiele czasu upłynęło nim władcy, twierdzący, że państwo to oni, zdecydowali się pod naporem tych żądań ludów, na dopuszczenie przedstawicieli ludności do stanowienia o dochodach i wydatkach państwowych i kontroli, czy zgodnie z uchwałami reprezentacji ludów zarówno dochody jak i wydatki mają m.ejsce.

Ustawy konstytucyjne wszystkich współczesnych państw nie tylko w całej pełni ten system gospodarki państwowej u siebie zastosowały, ale poszły jeszcze dalej wydając szereg zarządzeń normujących gospodarkę podległych państwu samorządów gospodarczych terytorjalnych. Ustawy te w ścisły i kategoryczny sposób normują układanie, czas, sposób uchwalania i zatwierdzania uchwał reprezentacji samorządowych w tej dziedzinie.

W wykonaniu tych zarządzeń miejska komisja budżetowa wspólnie z Zarządem miejskim opracowała projekt preliminarza budżetowego na rok 1934/5 w miesiącu marcu. Gdy przy układaniu preliminarza wyłoniły się trudności z zapłaceniem reszty należytości firmy Brown-Boveri za budowę elektrowni w kwocie ponad 100.000 dolarów, płatnych dnia 1 czerwca 1934, wyjednano u Rady miejskiej uchwałę w sprawie prowizorjum budżetowego i podjęto pertraklacje z tą firmą i Bankiem gospodarstwa krajowego.

W wyniku konferencji z firmą, Bankiem gospodarstwa krajowego, Bankiem komunalnym i Związkiem miast polskich Zarząd miejski wyjednał zgodę Banku gosp. na spłatę zaległych anuitetów w ratach i terminach dla gminy dogodnych, zapewnił sobie potrzebne środki na spłatę zobowiązań wobec firmy Browu Boveri, gdyby ta, wysuniętą przez Zarząd miasta i Związek miast propozycję spłaty i jej formy akceptowała. Ustalenie tej wspólnej platformy do porozumienia z firmą Brown-Boveri posunęło sprawę wyrównania zobowiązań zna-

Od wieków już społeczeństwa waly z panującemi i ich rządami o cu do definitywnego a korzystnego vo stanowienia i decydowania o dla gminy rozwiązania.

Gdy po tych pertraktacjach ostatecznie projekt budżetu został zrównoważonym i zamkniętym, mógł Zarząd miasta przyjść do Rady miejskiej z wnioskiem na rozpatrzenie, przedyskutowanie i uchwalenie budżetu. Rozpada się on na dwa zasadnicze działy, zwyczajny i nadzwyczajny oraz budżety przedsiębiorstw i zakładów miejskich.

Zasadniczą jego cechą jest dążenie do jak najdalej posuniętej oszczędności na wszystkich polach gospodarki miejskiej, aby ewentualnie uzyskaną w ten sposób kwotę użyć na pokrycie zobowiązań gminy. Nie dziwnego, że wskutek tego szereg potrzebnych i pilnych spraw w gospodarce miejskiej nie może być przeprowadzonych i musi wyczekiwać swej kolejki w lepszych czasach.

Cyfrowo suma ogólna wydatków funduszu administracyjnego wynosi 551.927 zł. 76 gr. i jest niższa o 133.000 zł. w stosunku do rzeczywistych wydatków z roku 1932/3 czyli spodziewać się należy, że wobec stałego zmniejszania się wpływów gminnych suma ta w wykonaniu budżetu jeszcze bardziej obniżona zostanie.

Wydatki te rozpadają się na zarząd ogólny (płaca personalu, emerytury, opał, światło, podatki; wydatki kancelaryjne i t. d.) 128.475 zł. wobec 152.000 zł. wydanych na te cele w roku 1932. Bijącem każdego w oczy jest fakt obniżki wydatków z kwoty 79.000 zł na 62.000 zł. na płacę personalu stałego i pomocniczego, która to obniżka niczem w stosunku do poziomu kosztów utrzymania między rokiem 1932/3 a rokiem obecnym uzasadnić się nie da.

Wydatki dalsze obejmują 29.000 zł. (wobec 36.000) na utrzymanie majątku komunalnego (budynki, koszary, hala targowa) następnie 156.000 zł. (wobec 202.000) na spłatę procentów i bieżących anuitetów od pożyczek; 31.000 zł. (wobec 43.000 zł.) na utrzymanie dróg i placów publicznych w mieście, 38.318 zł. (wobec 37.000) na szkolnictwo powszechne, tą wyjątkowo korzystną podwyżką ma szkolnictwo do zawdzięczenia zwrostowi wydatków na dodatek mieszkaniowy dla

nauczycieli z 18.773 zł. w roku 1932/3 na 19.800 zł. w roku bieżącym. Wydatki na zdrowie publiczne wzrastają z kwoty 34.000 zł. na. 36.874 zł. mimo, że wydatki na spensjowanego drugiego lekarza przeniesione zostały z tego działu i obciążyły wydatki emerytur z działu pierwszego. Zmniejszają się zaś wydatki na opiekę społeczną z · 37.000 zł. na 21.000 zł. na skutek obniżenia subwencji dla wszystkich jarosławskich instytucyj opieki nad sierotami, starcami i dziećmi oraz zapomóg doraźnych świadczonych przygodnie przez gminę dla osób na tą pomoc i wsparcie z powodu nędzy i ubóstwa zasługujących. Podobnej zniżsce uległy również wydatki na bezpieczeństwo publiczne z kwoty 105.000 zł. na 85.000 zł., obniżka dotyka znów personelu pozostającego na usługach tegoż bezpieczeństwa ryzykującego w razie wypadku swoje zdrowie i życie na usługi mieszkańców miasta. W końcu dział XIII odznacza się nadwyżką wydatków w stosunku do roku 1932 na skutek tego, że wydatki na kwaterunek wojskowy z kwoty 9.000 zł. podnoszą się do 11.400 zł. w obecnym roku budżetowym.

Budżet nadzwyczajny wynosi kwotę 119.437 zł. a użyty ma być na zaspokojenie zaległych rat w Banku gospodarstwa krajowego w Warszawie i Lwowie oraz innych zobowiązań

Co do dochodów to preliminowane są one na kwotę 551.927 zł. 76 gr. a składają się na nie dobra majątku komunalnego w sumie 126.000 zł. z przedsiębiorstw 111.000 zł., z opłat administracyjnych za korzystanie z urządzeń komunalnych 25.000 zł., z podatków samoistnych 52.000 zł. z dodatków do podatków państwowych 210.000 zł. Dochodu na opędzenie wydatków nadzwyczajnych ma dostarczyć sprzedaż budynków i gruntów pod parcelację.

Dla przedsiębiorstw preliminuje się: dla rzeźni 47.000 zł. wydatków a to na koszta produkcji 22.000 zł., administracji 15.818 zł., reszta na utrzymanie budynków i pomniejsze wydatki. Dla gazowni 96.188 zł. z czego przypada na koszta produkcji 39.549 zł spłatę długów 27.500 zł., administrację 14.600 zł., reszta na utrzymanie nieruchomości i urządzeń zewnętrznych (rurociąg.) Dla elektrowni miejskiej 293.977 zł. z czego przypada na urządzenia zewnętrzne 13.000 zł., instalacje 31.000 zł. koszta produkcji.

大田 对文 对对 两

98.000 zł., administrację 21.000 zł., spłata pożyczek zaciągniętych u władz wojskowych na budowę linji do piekarni sucharowej i do dywizjonu taborów w Radymnie 15.000 zł. Czysty zysk w kwocie 111.000 zł. przelany zostanie do funduszu administracyjnego. Wykazany zysk jest właściwie teorytycznym, gdyż zostaje on zużyty przez fundusz administracyjny na spłatę anuitetów od pożyczek zaciągniętych w Banku G. K. na budowę elektrowni.

Na posiedzeniu w dniu 2 sierpnia Rada miejska oświadczyła chęć bliższego zaznajomienia się z suchem materjałem cyfrowem, wobec czego p. Burmistrz Sierankiewicz odroczył dyskusję nad tą pracą natomiast poddał pod obrady szereg drobniejszych spraw będących na porządku dziennym.

W szczególności na tem posiedzeniu przyjęła Rada statut o należytościach za podróże służbowe w sprawach gminnych, statut o organizacji i zakresie działania miejskiej komisji rewizyjnej, poczem obradując już zgodnie z postanowieniem nowouchwalonego statutu, pod przewodniciwem ks. prałata Męskiego do tego specjalną uchwałą Rady powołanego, wybrała członków komisji rewizyjnej w następującym składzie: Dr. Stanisław Siara przewodniczący, Dr. Jakób Meisels, Dr. Jan Dyszyński, Henryk Asłanonowicz i Józef Kapuściński jako członkowie komisji. Następnie rozpatrzyła Rada i udzieliła zezwolenia swego na parcelację pól Keltza, dawniej Malinowskich przy ul. Podgórze – boczna położonych, gruntów Zawadów przy ul. Poniatowskiego oraz gruntów hr. Siemiejskiej, położonych przy drodze do Pawłosiowa a nabytych przez oficerów i podoficerów garnizonu jarosławskiego pod budowę domów mieszkalnych. Parcelującym postanowiono warunek odstąpienia na własność gminy pasa gruntów pod drogę, wybudowania drogi, kanałów, studni, sieci elektrycznej. Wydane zezwolenia na parcelację właściwie nie zaradzą głodowi parcel, powstałemu wskutek rozbudzonego ruchu budowlanego, gdyż prawie wszystkie parcele zostały już rosprzedane a na niektórych działkach rozpoczęto już budowę domów mieszkalnych.

Prócz tych spraw zezwoliła Rada na zaciągnięcie w Kom. Kasie Oszczędności pożyczki konwersyjnej w kwocie 125.000 zł. oprocentowanej na 7% a spłacanej w 40 ratach półrocznych tem doprowadziła Rada do uporządkowania zobowiązań gminy wobec kasy w wysokim stopniu dla gminy korzystnego. (Raty i niski procent). Następnie uchwaliła sprzedać tejże kasie parcelę o powierzchni 400 m² pod budowę gmachu dla Kasy. Parcela ta jest częścią ogródka koło Sokoła, nie wykorzystanego, a który

to punkt z uwagi na zamierzoną budowę ulicy Marszałka Piłsudskiego, z istoty swej czekał na monumentalny gmach, na jaki tylko Kasa oszczędności może się zdobyć. Cena kupna 20.000 zł. użytą zostanie na wykupno zastawionych w Kasie oszczędności papierów wartościowych gminy, aby na wypadek ukończenia pertraktacji z firmą Brown-Boveri sprzedać je przy spłacie zobowiązań wobec firmy.

Z okazji zgłaszania wniosków radnych do Zarządu miejskiego, zgłosił ks. kanonik Lisiński, imieniem klubu radnych BB. wniosek na przemianowanie ulicy Pełkińskiej na ulicę Ministra Pierackiego dla uczczenia w ten sposób pamięci Tego dla odrodzonej Rzeczypospolitej tak zasłużonego Męża stanu. Przemówienia i wniosku ks. Lisińskiego wysłuchała Rada i liczna na galerji się znajdująca publiczność stojąc.

Poczem p. Burmistrz zamknął posiedzenie postanawiając dla rozpatrzenia budżetu zwołać następne na dzłeń 9 sierpnia.

Praca społeczna.

Z ofiar jakie składamy na rzecz dobra ogółu obywateli, możemy rozróżnić materjalne i inne, które choć nienamacalne, jak wyżej wymienione, przecież wartością i skutecznością częstokroć je przewyższają. Do takich ofiar należy nasza praca, bądź to fizyczna, bądź też umysłowa, pełniona bezinteresownie, z wyłączeniem korzyści osobistych, praca społeczna.

Praca społeczna jest dla Państwa i Narodu konieczna; są czynności, które przez płatnego pracownika wykonać się nie dadzą, gdyż wymagają, nie doświadczenia i wiedzy, lecz zainteresowania i serca. Czyż można opłacić pracę serca — może dałoby się to obliczyć, ale trzeba przyjąć, że cena skoczyłaby na wyżynę sum miljonowych. Ponieważ miljonami trudno dysponować, pozostaje "zwykle" bezinteresowność podkreślam zwykle, ponieważ muszę dodać, że zawsze jeżeli chodzi o uczciwych ludzi.

Kraje posiadające wielu takich pracowników, nazywamy uspołecznionemi i zapewne źle tam się nie dzieje, gdzie człowiek prócz zajęć zawodowych dających mu utrzymanie, poświęca czas i pracę nie licząc się z zyskiem, a społeczeństwo, korzystając z tych bezpłatnych darów, może budować.

J. Harlender.

5)

Jarosław

w ruchu "Zarzewiackim".

Równocześnie z pracą na terenie gimnazjum prowadzi organizacja Koło wśród młodzieży żeńskiej. Z uwagi jednakze na brak w mieście żeńskiego zakładu średniego praca ogranicza się do uczenic prywatnych gimnazjum I i uczenic seminarjum przemyskiego w Jarosławiu mieszkających. W latach 1911/2 i 1912/3 do zorganizowanego Koła, przekształconego następnie na żeński patrol harcerski należą: Słoniewska Zofja, Słoniewska Helena, Irlówna Walerja, Niewiarowska Olga, Überalówna Elza, Nowotarska Władysława. Zapoczątkowana ta akcja rozwija się następnie, po objęciu swemi wpływami klas wyższych szkoły wydziałowej w jawną już żeńską drużynę harcerską.

Rozkaz Komisji Wychowania fizycznego nakazał rozwiązanie z dniem 1 listopada tajnych oddziałów ćwiczebnych i przekształcenie ich na jawne drużyny harcerskie przy Sokole. Celem wprowadzenia w życie postanowień porozumienia objeżdża poszczególne gniazda na prowincji Biega, sekretarz Związku Sokolstwa polskiego. W dniu 3 grudnia 1911 wygłasza on na posiedzeniu Wydziału Sokoła jarosławskiego dłuższy referat o potrzebie reorganizacji dotychczasowej pracy w Sokole. Jednym z etapów tej reorganizacji byłoby stworzenie przy Sokole organizacji byłoby stworzenie przy Sokole organizacji harcerskiej, któraby mogła przyczynić się do wyrobienia ideowego młodzieży, przyzwyczajenia

jej do karności i sumiennego spełniania obowiązków. W związku z tem referatem sprawa harcerska jest kilkakrotnie przedmiotem obrad na następnych posiedzeniach Wydziału Sokoła, gdzie zyskuje gorących opiekunów w osobach B, Mokrańskiego, Serafija Dobrzańskiego, Andrzeja Wondasia, Zdzisława Grabowskiego i Wiktora Romańskiego nawołujących do szybkiego załatwienia sprawy i objęcia harcerstwa.

Na posiedzeniu dnia 30 stycznia 1912 uchwala wydział oddać do dyspozycji harcerstwa 1 salę (garderobę) w gmachu i urządzić uroczystość wprowadzenia skautów do Sokoła a celem jak najszerszego uświadomienia młodzieży i rodziców o ideologji harcerstwa urządzić odczyt Andrzeja Małkowskiego o skautingu. Ostatecznie po konferencji uzgodniającej na wspólnem posiedzeniu w dniu 12 lutego stanowisko harcerstwa zorganizowanego i Sokoła, wchodzi Skaut jarosławski w mury Sokoła.

Dokładnej daty objęcia w posiadanie lokalu jak również dnia i programu uroczystości wprowadzenia harcerstwa do Sokoła dla braku tych dat w protokołach ustalić nie można.

Na wniosek naczelnika Sokoła Jana Koima zgłoszony na posiedzeniu w dniu 30 stycznia 1912 obejmuje kierownictwo Drużyny Adam Rzepecki i sprawuje je do dnia 12 maja 1912, gdy to Wydział powierza funkcję Komendanta naczelnikowi Sokoła a funkcję Drużynowego Adamowi Rzepeckiemu, którzy sprawują je do wybuchu wojny światowej. Obowiązki Zastępcy drużynowego pełni przez cały czas skaut Stanisław Kuźniarz. Organizacja z chwilą objęcia jej przez Sokół liczyła 3 plutony, każdy po 3 patrole. Komendantami tychże w chwili rozpoczęcia roku szkolnego 1912/3 byli: Adam Gruca, Jan Harpula, Adam Lewkowicz, Mączyński, Antoni Nowak, Antoni Organ, Jan Pysz, Tadeusz Rawski, Roga, Franciszek Sudoł, i Stanisław Wąsacz. Obok Komendy istniał zarząd administracyjny Drużyny w składzie następującym Szczepan Łańcucki, sekretarz Juljusz Grek zastępca, Bałuciński Stanisław skarbnik, Jan Szpetnar gospodarz. Eugenjusz Krawczyk korespondent. W roku szkolnym 1913/4 funkcje plutonowych pełnia Antoni Nowak, Antoni Organ i Jan Szpetnar. kierownictwo poszczególnych patroli spoczywa w ręku: Franciszka Sudoła, Juljusza Greka, Barana, Krogulskiego, Wasacza, Gdańskiego, Mączyńskiego, Lewkowicza i Rokosza.

Idea Skautingu prócz młodzieży i polskich organizacyj interesowała również władze szkolne. Rada szkolna krajowa pismem z dnia 22 marca 1912 wystosowanymi do dyrekcji szkół średnich¹) oświadcza swą zgodę na należenie młodzieży do organizacji harcerskiej pod następującemi warunkami. Do Zarządu Drużyny mają należeć delegaci szkoły, młodzież ma się wykazać zezwoleniem rodziców na branie udziału w ćwiczeniach, pojedyncze patrole harcerskie mają się składać

1) Wedle streszczenia ręką prof. Missony pomieszczonego w księdze protokołów Sokoła.

Sto lat niewoli nle mogło wpłynąć dodatnio na uspołecznienie się naszego kraju, ta dziedzina chociaż istnieje, to w każdym razie źle jest rozumia, przez obywateli społeczników. Jak trudno jest wyciągnąć kogoś z miłego popołudniowego nierubstwa, zmusić do obarczania się jakimś obowiązkiem i oczekiwać, by ten obowiązkowy zadany temat był solidnie i do końca doprowadzony. Jak sprytnie wykręca się ten i ów z faktycznej pracy, zwalając ją na bliżnich, a sam zbierając jedynie zasługi i opinję. Jak dumnym czuje się dany osobnik, że pewnemu przedsięwzięciu dał "firmę" fakt udzielenia swego nazwiska, przybycie na jedno zebranie uprawnia go do przybierania tonu jednego z "Ojców Ojczyzny".

Rąk silnych, umysłów zimnych a sprawnych, serc gorących, na każdej placówce potrzeba, a konieczność zmusza ograniczać się do nielicznych, ofiarnych i chętnych. Czy mało teraz mamy niepowołanych? Z konieczności; gdy usuwają się w cień, gdy wykazują obojetność ci, co powinni właściwie działać - zagarnia wartko toczące się życie pierwszych z brzegu. Są tacy którzy z pracy społecznej tworzą sobie źródło dochodu, są inni, którzy uważają ją za odskocznię w celu wzniesienia się na poziomy sławy czy znaczenia, bywają jeszcze inni, którzy niewiedzą kiedy, jak i poco zostali przez ślepy przypadek wciągnięci i nieudolnie błądzą w tę lub ową stronę, nie mając powołania, nie znajdując upodobania, nie wiedząc co czynić. Tworzą się koła wzajemnego uwielbienia, rosną stosy papierów, płyną wyliczenia prac, których niebyło, zamierzeń, których nigdy w czyn się nie wprowadzi - tonie w tej powodzi cel istotny pracy. Jest jeszcze jeden ciekawy objaw - tania sława - krańcowe przeciwieństwo obojętności. Gdy usłyszymy n, p. o członku 20 stowarzyszeń, kierowniku, referencie, viceprezesie, sekretarzu, zastępcy i t. p., gdy uprzytomnimy sobie, żę tyle tytułów i obowiązków spływa na jedną osobę,

czyż nieschylimy kornie czoła i niepowimy z dumą: Oto człowiek.

Jeżeli można coś zarzucić bezinteresownej pracy, to tylko skromność, która nie pozwala na ocenę w prawdziwym świetle wyników własnych, pod wpływem której przemilcza się i bagatelizuje zasługę, a omawia się sztucznie i nietrwałe bańki mydlane.

Ten brak krytycyzmu w stosunku do cudzej pracy, a właściwie cudzej wymowy, mimo, że nie jest poważnym grzechem, należy zwalczać, a to w celu oszczędzania niejednemu bolesnych rozczarowań do świata i ludzi.

Na sezon jesienny poleca nawozy sztuczne a mianowicie:

sól potasowa, kainit zwykły i pylasty, azotowe z fabryk w Chorzowie i w Mościcach, superfosfat mineralny, tomasynę belgijską, fosforyty mielone, wapno nawozowe, w cało wagono wych ładunkach wprost z kopalń lub fabryk, zaś w drobnych ilościach z magazynu

w Jarosławiu.

Spółdzielczy
Bank Rolniczy
z ograniczoną odpowiedzialnością

w Jarosławiu.

Kronika.

Z żałobnej karty. W ostatnich dniach lipca zmarł w Polanie koło Lutowisk ks. Jan Pieniążek, proboszcz i kanonik a były uczeń gimnazjum jarosławskiego. Śp. Zmarły brał bardzo żywy i czynny udział w różnych akcjach społecznych i narodowych, jako ieh inicjator i wykonawca na terenie Swej pieczy powierzonej parafji, dzięki też temu zjednał sobie serca swych parafjan, którzy wzięli tłumny udział w oddaniu Mu ostatniej przysługi.

Obchód jubileuszowy gimnazjum zapowiada się bardzo uroczyście i okazale zwłaszcza, że liczba zgłoszeń uczestników uroczystości napływa z każdym dniem, a zgłoszona dotąd już, przekracza najśmielsze oczekiwania inicjatorów obchodu. Dla zgłaszających swój przyjazd komitet potrzebuje większej liczby pomieszczeń - kwater na dzień 15/16 września, zwraca się przeto tą drogą do znanych z gościnności i jak najserdeczniejszej uczynności Mieszkańców miasta z uprzejmym apelem o łaskawe zgłoszenie wolnych pomieszczeń na ten dzień do dyspozycji Komitetu i przyczynienia się w ten sposób do uprzyjemnienia pobytu w mieście naszym Kolegom absolwentom naszego gimnazjum.

Otwarcie pożądane j placówki. W miesiącu październiku nastąpi otwarcie, w zabudowaniu dworu Tywonja, uniwersytetu ludowego staraniem Związku młodzieży rolniczej i ludowej. Uniwersytety ludowe w Danji odegrały kolosalną rolę w wyrobieniu i kulturalnem podniesieniu warstw ludowych tego kraju a tem samem przyczyniły się do stworzenia dzisiejszego dobrobytu swej ojczyzny. Nic dziwnego, że za przykładem Danji inne kraje przystąpiły do organizowania podobnych zakładów wychowawczych u siebie. Polska, kraj rolniczy podobnie jak Danja, przystąpiła również do organizacji tych zakładów u siebie, jednakże jak dotąd nie zdołały one rozwinąć żywszej i głębszej działalności. Myśl stworzenia tej instytucji w środkowej części naszych województw południowych, należy powitać z prawdziwem uznaniem i życzyć instytucji jak najlepszego rozwoju i najlepszych wyników w pracu nad uobywateleniem i wyrobieniem naszych warstw ludowych.

Księga pamiątkowa. Staraniem Komitetu obchodu 50 letniej rocznicy założenia gimnazjum wydaną zostanie w dniach Zjazdu Księga pamiątkowa w opracowaniu następujących autorów, b. uczniów gimnazjum I.: Ceny Bolesława, Chamuły Wawrzyńca, Despinoix'a Apolinarego, Gottfrieda Aleksandra, Dra Grabowskiego Tadeusza, Harlendera Ja-

z młodzieży tego samego zakładu, ćwiczenia nocne względnie mogące trwać dłużej, dozwolone są pod warunkiem uprzedniego przedłożenia reprezentantowi szkoły listy uczestników ćwiczeń i zaproszenia delegatów do brania udziału w ćwiczeniach, dziki skaut nie podlegający tej kontroll zostaje zakazany.

Zorganizowana w harcerstwie młodzież posiadała za sobą prócz 3 lat samodzielnej pracy harcerskiej, tradycję kilkuletniej pracy konspiracyjno-wychowawczej oraz wskazówki władz organizacyjnych ze Lwowa; któremi miała w całej pracy się kierować, nie chciała przeto tak prędko i łatwo poddać się pod komendę jednostek sobie mało znanych nawet gdyby te z jak najlepszemi intencjami i zamiarami do niej się zbliżały. W pierwszych już dniach przychodzi do tarć i nieporozumień a wynikiem tego jest uchwała Wydziału Sokoła z 3 kwietnia 1912, by odnieść się do naczelnictwa skautowego w sprawie urządzanych przez skautów wycieczek bez poprzedniego zniesienia się z drużynowym i ze Sokołem. Stan ten ulega chwilowo nawet dalszemu pogorszeniu, gdy na posiedzeniu Wydziału Sokoła dnia 18 kwietnia 1913 Rzepecki prosi Prezesa, by nawiązał na nowo stosunki między Skautem a Towarzystwem Sokół.

Wydział Sokoła widząc rozwój i postępy samej pracy a chcąc przyczynić się do dalszego jej rozwoju nie zraża się temi tarciami i na posiedzeniu w dniu 28 czerwca 1912 przeznacza 100 koron na wyjazd skautów Stanjsława Kuźniarza, Pysza i Franciszka Sudoła na kurs skautowy w Skolem dla przygotowania ich na kierowników pracy harcerskiej po wakacjach.

Drużyna prowadzi swą pracę w sposób następujący: W miarę potrzeby urządza zbiórki całej organizacji dla wysłuchania referatu natury ogólnej lub odbycia większego ćwiczenia w terenie, każdego tygodnia patrole odbywają własne zbiórki, a prócz tego patrol zastępówych odbywa każdego tygodnia zebrania dla załatwienia spraw administracyjnych. Z referatów wygłoszonych na ogólnej zbiórce Drużyny zasługują na podkreślenie referat Mączyńskiego: Dyonizy Czachowski i jego taktyka, Pysza: alkohol, nikotyna i wpływ ich na rozwój organizmu młodzieńczego, Nowak: O karności.

Patrole poszczególne na swych zbiórkach przerabiają: Terenoznawstwo Chłopskiego (Bagińskiego), niesienie pomocy w nagłych wypadkach, musztrę i t. d. Program prac przeprowadzanych wskazywał jak najdobitniej, że Drużyna stosuje się ściśle do wytycznych i programów ustalonych dla dawnych oddziałów ćwiczebnych i szkoli swych członków na przyszłych żołuierzy.

Nie odrzeczy wspomnieć będzie, że kierownictwo Drużyny zwraca pilną i baczną uwagę na postępy swych członków w nauce szkolnej, zastepca drużynowego Kuźniarz na zbiórce dnia 26 października 1912 wytyka patrolowym, że członkowie patroli okazują się nie jednokrotuie gorliwszymi w nauce od swych przełożonych, a w dniu 7 czerwca 1913

powzięta na zebraniu patrolowych uchwała poleca skautom, z uwagi ua koniec roku roku szkolnego, pilnować słabszych uczniów a w razie potrzeby nieść im pomoc w nauce przez przerobienie z nimi zadanych w szkole lekcyj.

Ogółem zorganizowana Drużyna pierwszego roku odbyła prócz ćwiczeń 5 zbiórek ogólnych, 30 zbiórek zastępu patrolowych, i 263 zbiórek poszczególnych zastępów, kończąc pracowity rok szkolny 1912/3 obozem ćwiczebnym na wakacjach w lasach Sieniawszczyzny. Cyfrowego zestawienia wyników pracy z roku 1913/4 kronika Drużyny nie podaje, nie ulega najmniejszej wątpliwości że nie był on gorszy od roku poprzedniego. W ostatnich dniach czerwca zbiórki patrolowych obradują nad wysłaniem niektórych członków na kurs skautowy do Skolego i urządzeniem własnego obozu ćwiczebnego w Krościenku.

W dniu 27 czerwca 1914 urządza Drużyna, połączony ćwiczeniami polowemi biwak w lesie kidałowickim. Wracając po nich wśród wesołych śpiewów harcerskich, marzy głośno o czekających ją obozach wakacyjnych. Tymczasem przychodzi dzień 29 czerwca 1914 a z nim powszechna wojna ludów, o którą modlił się Mickiewicz a która miała przynieść upragnioną wolność.

Pada rozkaz Komendanta Józefa Piłsudskiego. Wraz z innemi zorganizowanemi skupieniami spieszy na ten rozkaz i harcerstwo jarosławskie, aby własnem życiem i krwią na licznych pobojowiskach wielkiej wojny znaczyć drogę do Wolnej Polski. na, Dr. Hornika Maurycego, Jedlińskiego Wiktora, Nowosada Witołda, Nowosada Zbigniewa, Sasorskiego Stanisława, ks. Szpetnara Stanisława, Dra Zysa Adama. Na treść księgi składają się krótka historja miasta, historja szkolnictwa jarosławskiego i Gimnazjum I., wspomnienia z lat szkolnych, historja ruchu niepodległościowego w gimnazjum oraz udatne wiersze okolicznościowe. Księgę zdobić będzie około 50 ilustracyj wykonanych przez znany zakład graficzny św. Wojciecha w Poznaniu. Z uwagi na treść artykułów jak i zewnętrzną jej szatę, będzie księga cenną pamiątką ala uczestników Zjazdu. Z uwagi na chętnych nabywców, oświadczających gotowość jej zakupienia, mimo nie uczęszczania do gimnazjum jarosławskiego zawiadamiamy, że ilość nakładu została już zadecydowaną, druk pracy jest rozpoczęty a lista zgłaszających się nabywców, z pośród uczniów zakładu prawie pokrywa nakład, wobec czego osoby pragnące zakupić dzielo proszone są o jak najspieszniejsze zgłoszenie tego zamiaru w ko-

Garnizon jarosławski spieszył chętnie z pomocą, gdy tylko nędza lub klęska elementarna o nią zapukała. W ostatnich latach przy pomocy funduszów zebranych wśród oficerów garnizonu prowadzoną była w porze zimowej kuchnia dla bezrobotnych i biednych, w ostatnim zaś roku w ruinach dawnego klasztoru PP. Benedyktynek świetlica dla dziatwy ze sfer bezrobotnych. W obecnym roku na wezwanie komitetu niesienia pomocy ofiarom powodzi oficerowie, podoficerowie zawodowi, urzędnicy i pracownicy cywilni zdeklarowali kwotę 7.000 zł. jako pomoc dla powodzian, która to kwota wpłaconą zostanie w 3 ratach miesięcznych na konto Głównego Komitetu Pomocy dla powodzian,

Do wynajęcia suche, sto-Dwa pokoje i kuchnia i pokój z kuchnią. Wiadomość; ul. Przygrodzie Nr. 7.

Rozpoczęcie roku szkolnego. W najbliższych już dniach rozpocznie się nowy rok szkolny. Kolportowane w ostatnich czasach wiadomości o przedłużeniu wakacyj szkolnych nie odpowiadają prawdzie. Młodzież szkolna wraca w mury naszego miasta, wnosząc w nie swe życie, wesołość i chęć do pracy, co dodatnio nastroi również starsze, zgarbione ciężarami dnia codziennego społeczeństwo i pobudzi do żywszej i rachliwszej pracy.

Obchód z okazji 20 letniej rocznicy wymarszu kompanji kadrowej z oleandrów krakowskich w bój o wolność pod wodzą Komendanta Marszałka Józefa Piłsudskiego wypadł w naszem mieście bardzo podniośle. W sobotę dnia 4 sierpnia odbyło się w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo żałobne, egzekwie odprawione przez ks. prałata Męskiego. W nabożeństwie wzieła udział prócz reprezentantów Władz i Związków, kompanja reprezentacyjna Związku Strzeleckiego, liczna publiczność i miejscowy oddział Związku Legjoaistów ze swym prezesem na czele. Po nabożeństwie przemówił do zebranej przed ratuszem publiczności, znawca tej epoki naszych dziejów, ze zwykłą sobie swadą oratorską p. dyr. Chudy tak, że zebrani z prawdziwą satysfakcją wsłuchiwali się w jego przemówienie, po którem p. Józef Król odczytał rozkaz i listę poległych uczestników tej kompanji. Wywoływane nazwiska poległych wycisnęły nie jedną cichą łzę u zgromadzonej publiczności za znanym sobie towarzyszem pracy w latach młodości. Uformowany następnie pochód, przemaszerował przy dźwiękach orkiestry wojskowej ulicami miasta i zawiązał się przed lokalem Związku legjonistów.

W niedzielę odbyło się staraniem reprezentacji miejscowych Związków i Stowarzyszeń oświatowo - kulturalnych dziekczynne nabożeństwo uroczyste w kościele parafjalnym, a w południe w lokalach Związku Strzeleckiego Uroczysta Akademja, w której prócz człoków federacji Związków obrońców wzięła udział liczna publiczność.

Związek stowarzyszeń jarosławskich odstąpił od urządzenia, z uwagi na ogólną klęske powodzi, zabawy towarzyskiej, a odniósł się do społeczeństwa o złożenie datku na niesienie pomocy dla ofiar powodzi, wykorzystując tak popularną w innych miejscowościach impreze "raut bez rautu" z przeznaczeniem dochodu z imprezy na powodzian.

Z uwagi na ostateczne likwidowanie akcji wynik zbiórki podamy w następnym numerze.

Dr. Antonina Rossberger powróciła.

Ze Sportu.

Piłka nożna.

6. VIII Polonia II (Przemyśl) - Ognisko II. 6:0 (3:0) Mistrz. kl. A. Mało interesująca gra. Brak zgrania u miejscowych. Sedziował J. Król.

Polonia I (Przemyśl) - Ognisko I 5:1 (3:0) Mistrz. Ligi Okręg. Ognisko osłabione brakiem Kunzeka i Kwiatkowskiego miało mało do przeciwstawienia lepszej o klasę Polonii. Wskutek błędnego ustawiania się a raczej nieobstawiania strzelców padły dwa pierwsze gole w 3 i 9 minucie - bramkarz zawinił trzeciego w 21-ej. Spowodowane tem depresja opuszcza Ogn. dopiero w II połowie, gdy Tyszarski ostrym strzałem w róg uzyskuje honorową bramkę i odtąd - mimo, że w 6 min. później Polonia rewanżuje, goszczą gospodarze coraz częściej na polu przeciwnika, jednak bez rezultatu. W przedostatniej minucie - znów z winy bramkarza - Małodobry ustala wynik. Grano przeważnie w deszczu: gra w II połowie o wiele więcej interesująco. Bramki dla Polonii: Małodobry (3) Siuda i Kowalski po jednej. Sędziował dobrze Strzelecki ze Lwowa.

KPW. wygrało w Łańcucie z tamt. Strzelcem mistrz. kl. C. w stos. 3:1. Do przerwy prowadził Strzelec 1:0.

W sobotę 11-go bm. urządza WCKS. Ognisko na Stadjonie wojskowym Wielki Koncert orkiestr 3 pp. Leg. i 39 pp. pp. SL. połączony z licznemi niespodziankami jak loterja amerykańska (za 1 zł. można wygrać nowy rower) i i.

Największą atrakcję tego popołudnia bęzawody piłki nożnej między drużynami Old-boy cywilni - Old-boy wojskowi. Początek o godz. 16.30. Szczegóły podadzą afisze. Impreza ta zasługuje na szczególniejsze poparcie, gdyż organizatorzy cały dochód przeznaczyli na rzecz powodzian.

Drużynę Old - boy cywilnych stanowią znani w naszem mieście miłośnicy sportu: p. p. prof. Tenczarowski, Domiczek, Król Włodzimierz, Reich, Klang, Teleśnicki, Król Józef, Sandig, Gałusza, Stec, Lorenz, Leichfried, Baranyk, Dyndowicz, i Pelczarski.

Drużynę wojskową stanowią założyciele i kierownicy klubu sportowego "Ognisko": Mjr. Dr. Klocek, mjr. Nizieński, mjr. Emisarski, kpt. Kopeć, por. Trondowski, por. Zemanek, por. Klepacki, por. Kucharczyk, st. ogn. Motyka, st sierż. Pietroniec, st. sierż. Szcześniewski, sierż. Bizantz, plut. Grabarek i plut. Lis.

Ubezpieczalnia Społeczna w Jarosławiu.

Znak: 1.05.15.

OGŁOSZENIE

w sprawie dokonywania zgłoszeń przez pracodawców rolnych, sposobu ryczałtowania i uiszczania składek za ubezpieczenie od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych, wydane na podstawie rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 14 czerwca .934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 56 poz. 496).

Pracodawcy rolni t. j. właściciele, dzierżawcy i użytkownicy

- a) gospodarstw rolnych,
- b) leśnych,
- c) samoistnych gospodarstw ogrodowych,
- hodowlanych,
- rybnych,
- f) zakładów pobocznych tj. zakładów pracy ściśle ż wyżej wymienionemi gospodarstwami złączonych a nie posiadających przeważającego charakteru przes mysłowego lub handlowego,
- g) ścinki i obróbki drzewa, wykonywanej we własnych lasach, nie w sposób przemysłowo-handlowy.

Obowiązani są zgłos li na przepisanych formularzach do Ubezpieczalni Społecznej w Jarosławiu lub do właściwego Punktu administracyjno-kontrolnego w Lubaczowie lub Przeworsku, w ciągu 15 dni od uruchomienie nowych lub zwinięci dawnych gospodarstw i zakładów wyżej wyszczególnionych, oraz podać na przepisanych formularzach dokładny opis tych gospodarstw i zakładów pobocznych.

Na równi z pracodawcami rolnymi traktuje się (h) samoistne przedsiębiorstwa meljoracyjne, lecz tylko w stosunku do pracowników, zatrudnionych bezpośrednio przy meljoracjach rolnych.

O wszystkich późniejszych zmianach zgłoszonych pierwotnie danych, należy zawiadomić w tym samym 15-dniowym terminie Ubezpieczalnię Społeczną w Jarosławiu, względnie Punkty administracyjno-kontrolne w Lubaczowie lub Przeworsku, jak również zgłaszać każdą zmianę w osobie właściciela, dzierżawcy, względnie użytkownika odnośnych gospodarstw i zakładów:

rracodawcy rolni w rozumieniu wspomnianego rozporządzenia Pana Ministra nie są obowiązani do indywidualnego (imiennego) zgłaszania pracowników do ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych, jak również do wymeldowywania ich z ubezpieczenia.

Wysokość półrocznej zasadniczej stawki ryczałtowej, obejmującej właściwą składkę i jednolity dodatek z 1 ha użytków rolnych, wzglętnie z 1 ha obszaru leśnego wynosi dla gospodarstw rolnych w powiatachi

Jarosław dla zrzeszonych zw. ziem. 41 gr. niezrzeszonych

- Lubaczów dla zrzeszonych zw. ziem. 33 "
 - " niezrzeszonych , 37 ,
- Przeworsk " zrzeszonych zw. ziem. 44 "
- niezrzeszonych

zaś dla gospodarstw leśnych na terenie woj. lwowskie go kwotę 3 gr. z ha.

Samoistne natomiast gospodarstwa; stanowiące odrębną jednostkę administracyjnie niezwiązanę z gospodarstwem rolnem, czy leśnem np. ogrodowe, hodowe lane, rybne, zakłady poboczne, ścinka i obróbka drze wa, wykonane we własnych lasach, oraz samoistne prace meljoracyjne, opłacają półroczną składkę w % zarobków osób zatrudnionych, przyczem wysokość tego % uzależnioną jest od stopnia hiebezpieczeństwa wypadku i choroby zawodowej, istniejącego w tym rodzaju zakładów pracy, do którego ze względu na swój charakter należy zakład prowadzony przez pracodawcę. Pracodawcy obowiązani są w terminie do dnia 20 stycznia i 20 lipca przesłać do Ubezpieczalni Sp. łecz4 nej w Jarosławiu względnie do Punktów kontrolnych w Przeworsku i Lubaczowie na przepisanych formularzach ogólne zestawienie wynagrodzenia za ubiegłe półrocze wszystkich pracowników rolnych, zatrudnionych w zakładach pracy wymienionych c), d), e), f), g); h), za których składka nie podlega zryczałtowaniu wraz z obliczeniem należnej za nich składki. Obowiązek powyższy nie tyczy się pracowników rolnych, zatrudnionych w zakładach pracy wymienionych pod a), b), za których składka podlega zryczałtowaniu. Składki za ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych należne od wszystkich pracodawców rolnych, płatne są co pół roku z dołu. najpóźniej do dnia 20 stycznia i 20 lipca za ubiegłe półrocze.

Pierwszem półroczem, za które należy się składka jest I-sze półrocze 1934 r.

Stosowne formularze: zgłoszenie i opis oraz obliczenie wynagrodzeń i składek są do nabycia za opłatą 2 gr. za egzemplarz w biurze Ubezpieczalni Społecznej w Jarosławiu i Punktach administracyjno-kontrolnych w Lubaczowie i Przeworsku.

> Ubezpieczalnia Społeczna w Jaroslawiu.